

Dwie legendy z Kalwaryi.

1. Gwiazdy spadające z nieba.

Istnieje legenda między ludem, jakoby nad Kalwaryą, około święta Matki Boskiej Zielnej (15. sierpnia), spadały bardzo obficie gwiazdy z nieba. Jedynie uczestnik uroczystości odpustowych może znaleźć taką gwiazdkę, bo tylko on może ją dojrzeć, gdy spadnie na ziemię. Gwiazda taka znaleziona w pobliżu cudownego miejsca, stanowi wielki i nieoceniony skarb dla tego, który ją posiada, byle tylko nie zdradził się przed drugimi z jej posiadania.

2. Cudowny kamyczek.

Inne znów opowiadanie, przypisujące cudowne, lecznicze własności małej rzeczulce, przepływającej u stóp Kalwaryi (nazwy nie pamiętam), wspomina o cudownych kamyczkach, znajdujących się w tejże rzece. Kto będąc pierwszy raz na Kalwaryi, znajdzie taki kamyczek i nosi go z sobą przez cały odpust, ten zabezpieczy się przed wszelkimi chorobami i dolegliwościami na cały rok. Wiara w te rozmaite, nie głoszone przez duchowieństwo legendy, jest powszechną wśród ludu naszego, to też garnie się on tłumnie ze wszystkich stron do cudownego miejsca.

Franciszek Gawetek.

Rozmaitości.

Do rozmowy z głuchym. Pod tym napisem drukowaną w tomie V. *Ludu* (str. 271—2) notatkę pozwalam sobie uzupełnić wiadomością, że prof. dr. R. Kaindl w swym zbiorze rymowanek dziecięcych z Bukowiny i Galicyi (*Zeitschrift d. Ver. f. Volskunde* t. VIII. r. 1898, s. 68), podaje tekst polski takiej rozmowy pod l. 221., zaczynający się wyrazami: „Dzień dobry Tomaszu (Gurgoszu)“, a pod l. 221. inny podobny dyalog czterowerszowy.

Dr. Fr. Krček.